

V. DEBIUTY

Grzegorz Nancka (Katowice)

Szkoła naukowa czy tylko kuźnia talentów? Lwowskie środowisko romanistyczne w latach 1857–1939

Uniwersytet we Lwowie w drugiej połowie XIX i pierwszych dekadach XX w. był uznawany za jeden z najbardziej znaczących ośrodków akademickich w Europie¹. Ze środowiska lwowskiego wywodziło się wiele znamienitych postaci świata naukowego. Wielką sławę zyskała lwowska szkoła matematyczna i jej przedstawiciele, którzy z sukcesem wydawali czasopismo „*Studia Mathematica*”². W naukach prawniczych duże znaczenie miała lwowska szkoła prawa prywatnego, za twórcę której uważany jest Ernest Till. Na lwowskim Wydziale Prawa i Umiejętności Politycznych spotkać można było także wielu charyzmatycznych uczonych specjalizujących się w prawie rzymskim. Można do nich zaliczyć Leona Pinińskiego, Marcelego Chlamtacza oraz Ignacego Koschembahra-Łyskowskiego. Warto jednak zadać pytanie, czy w odniesieniu do nich, a także ich poprzedników można mówić o wyróżniającym się programie badawczym i czy ich naukowa działalność miała jakiś wspólny pierwiastek. Innymi słowy, czy we Lwowie na przełomie XIX i XX w. istniała szkoła prawa rzymskiego, posiadająca cechy charakterystyczne dla „szkoły naukowej” takie jak genealogia, czas, miejsce, samo-

¹ Na temat Uniwersytetu Lwowskiego zob. A. Redzik (red.), *Academia Militans. Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie*, Kraków 2017; L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego*, Lwów 1894; L. Finkel, M. Chlamtacz (red.), *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. Część I: 1894/95–1897/98*, Lwów 1899; W. Hahn, *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego. Część II: 1898/9–1909/10*, Lwów 1912.

² M. Urbanek, *Genialni. Lwowska Szkoła Matematyczna*, Warszawa 2014; por. A. Redzik (red.), *Academia Militans...*, s. 687–703.

świadomość, rdzeń ideowy, rdzeń metodologiczny oraz pisma, styl i światopogląd³, czy też było to jedynie środowisko romanistyczne, którego program rozwoju i prowadzonych badań był raczej kwestią przypadku.

Pierwszym Polakiem, który wykładał prawo rzymskie we Lwowie, był Józef Zielonacki. W 1857 r. zastąpił on pracującego tam dotąd Franciszka Kottera⁴. Działalność J. Zielonackiego z punktu widzenia dalszego rozwoju lwowskiego ośrodka romanistycznego można uznać za przełomową. Uczony przede wszystkim przyczynił się do polonizacji uniwersytetu, nie tylko wprowadzając do wykładu prawa rzymskiego polskie objaśnienia, ale także po uzyskaniu zgody ministerstwa oświaty, prowadząc wykłady z prawa rzymskiego w języku polskim⁵. Jego starania doprowadziły także do powołania polskich katedr na lwowskim Wydziale Prawa, jak i przyznania studentom możliwości składania egzaminów w języku polskim⁶. Uczony był równie aktywny w sferze pracy naukowej. W pracy doktorskiej zajął się prawem spadkowym, później jednak skupił swe zainteresowanie na prawie rzeczowym⁷. Rozprawa doktorska J. Zielonackiego, napisana i wydana

³ Na temat cech szkoły naukowej zob. Z. Muszyński, *Siedem cech głównych szkoły naukowej*, „Filozofia Nauki” 1995, R. 3, nr 1–2, s. 63–67. Z kolei na temat prawa rzymskiego i lwowskich romanistów w okresie dwudziestolecia międzywojennego zob. R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie na Uniwersytecie Jana Kazimierza w okresie międzywojennym (1918–1939)*, Warszawa 2015.

⁴ Por. J. Kodrębski, *Prawo rzymskie w Polsce XIX wieku*, Łódź 1990, s. 231; A. Zięba, *Józefat Zielonacki – polski uczony XIX w. i jego miejsce w historii romanistyki polskiej*, Kraków 2006 (niepubl. rozprawa doktorska), s. 15; eadem, *Józefat Zielonacki zapomniany Polski romanista XIX w. Szkic do biografii*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2004, nr 4, z. 1, s. 129–147; eadem, *Profesor Józefat Zielonacki (1818–1884) na tle XIX-wiecznej pandektystyki*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2007, nr 7, z. 1, s. 77–100. Należy zwrócić uwagę, że wcześniej J. Zielonacki pracował na Uniwersytecie Jagiellońskim, z którego został wydalony. Por. A. Zięba, *Józefat Zielonacki – polski uczony...*, s. 58. Poprzednik J. Zielonackiego, F. Kotter, pracował wcześniej w Wiedniu, wykładając tam prawo karne, zaś od 1842 r. wykładał prawo rzymskie i kościelne we Lwowie. Zob. L. Finkel, S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu...*, s. 310.

⁵ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 232; A. Zięba, *Józefat Zielonacki – polski uczony...*, s. 19.

⁶ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 233; por. S. Starzyński, *Historia Uniwersytetu Lwowskiego. 1869–1894*, Lwów 1894, s. 9–10; A. Zięba, *Józefat Zielonacki – polski uczony...*, s. 17.

⁷ A. Zięba wskazuje, że doktorat J. Zielonackiego nosił tytuł *Controversiae iuris romani de successione contra testamenta et bonorum possessione secundum tabulas*, zaś habilitacja *Controversiae juris Romani de natura atque indole servitutum nec non de nonnullis quaestionibus, quae ex ipsarum natura explicandae videntur*. Odmienne stanowisko prezentuje w tej kwestii J. Kodrębski, który uważał, że zarówno doktorat, jak i habilitacja J. Zielonackiego były poświęcone służebnościom. Doktorat miał zdaniem tego uczonego zostać wydany w 1847 r. i nosić tytuł *Controversiae juris Romani de natura atque indole servitutum nec non de nonnullis quaestionibus, quae ex ipsarum natura explicandae videntur*, a habilitacja w 1849 r. i być zatytułowana *Kritische Erörterungen über die Servitutenlehre nach dem römischen Rechte. Nebst einem Anhang über das Interdictum uti possidetis*. W tym względzie należy się przychylić do stanowiska A. Zięby i uznać, że rzekoma habilitacja J. Zielonackiego z 1849 r. jest jedną z trzech jego monografii. Taki pogląd co do habilitacji podziela również J. Koredeczuk. Por. A. Zięba, *Józefat Zielonacki – polski uczony...*, s. 62–67; J. Ko-

w Berlinie – jak uważał po latach F. Zoll – wskazywała na jego naukowy potencjał, lecz nie okazała się na tyle oryginalna, by sprowokować naukową dyskusję⁸. J. Zielonacki, jeszcze przed przybyciem do Lwowa, swoje badania skoncentrował na problematyce posiadania, włączając się do dyskusji dotyczącej jego charakteru. Opowiedział się za stanowiskiem Friedricha Carla von Savigny’ego, który postrzegał posiadanie jako stan faktyczny. Poświęcił temu zagadnieniu kilka prac, w tym monografię wydaną w języku niemieckim, a także w rozszerzonej wersji po polsku⁹. Warto podkreślić, że jest to pierwsza rozprawa poświęcona posiadaniu w polskiej literaturze romanistycznej i jedna z nielicznych powstałych wówczas prac dogmatycznych¹⁰. J. Zielonacki poddał w niej krytyce dotychczasowe teorie posiadania, podkreślając odrębność posiadania od własności, a także to, że przy posiadaniu władztwo fizyczne odgrywa decydującą rolę¹¹. Praca ta, która zawiera wiele polemik z niemieckimi romanistami, z pewnością zasługuje na uwagę jako przykład solidnych i pogłębionych studiów¹². Nie zawiera ona jednak przełomowych twierdzeń i zapewne dlatego nie wzbudziła większego zainteresowania w ówczesnym świecie naukowym. Dorobek J. Zielonackiego dowodzi, że interesował się on przede wszystkim prawem rzeczowym, o czym świadczą jego prace poświęcone posiadaniu i zasiedzeniu¹³. Nie ulega jednak wątpliwości, że najistot-

redczuk, *Związki prawnicze Wrocławia ze Lwowem 1811–1918*, „Wrocławsko-Lwowskie Zeszyty Prawnicze” 2012, nr 3, s. 10–11; J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 233–234. Zob. J. Zielonacki, *Controversiae iuris romani de successione contra testamenta et bonorum possessione secundum tabulas*, Berlin 1845; idem, *Controversiae iuris Romani de natura atque indole servitutum nec non de nonnullis quaestionibus, quae ex ipsarum natura explicandae videntur*, Wrocław 1847; idem, *Kritische Erörterungen über die Servitutenlehre nach dem römischen Rechte. Nebst einem Anhang über das Interdictum uti possidetis*, Wrocław 1849. Por. G. Jędrejek, *Prawno-dogmatyczne konstrukcje przedstawicieli niemieckiej szkoły historycznoprawnej w polskiej romanistyce XIX wieku*, „Roczniki Nauk Prawnych” 2005, t. XV, nr 1, s. 309.

⁸ L. Piętaś, *Józefat Zielonacki (wspomnienie pośmiertne)*, „Przegląd Sądowy i Administracyjny” 1884, R. 9, nr 20, s. 161; por. A. Zięba, *Józefat Zielonacki – polski uczony...*, s. 64–65.

⁹ J. Zielonacki, *Dwa szczegóły w przedmiocie nauki o posiadaniu*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego. Oddział Nauk Moralnych” 1852, t. I, s. 103–117; idem, *Jakie ma znaczenie w prawie rzymskim podział posiadania na „possessio civilis i naturalis”?*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego z Uniwersytetem Jagiellońskim złączonego. Oddział Nauk Moralnych” 1852, t. I, s. 257–272; idem, *Der Besitz nach dem römischen Rechte. Hie und da mit Berücksichtigung der neueren Gesetzbücher*, Berlin 1854, s. 192; idem, *Nauka o posiadaniu i o zasiedzeniu własności według prawa rzymskiego*, Lwów 1862, s. 212. Por. J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 234.

¹⁰ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 235.

¹¹ Ibidem. Por. J. Zielonacki, *Nauka o posiadaniu i o zasiedzeniu własności...*, s. 13–15.

¹² J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 235.

¹³ J. Zielonacki, *O zasiedzeniu dziedzictwa według dawnego prawa rzymskiego*, „Czasopismo Poświęcone Prawu i Umiejętnościom Politycznym” 1863, z. XII, s. 711–729; idem, *O przyczynie posiadania (causa possessionis) i o posiadaniu słusznym wedle prawa rzymskiego*, „Czasopismo Poświęcone Prawu i Umiejętnościom Politycznym” 1864, z. XII, s. 675–686; idem, *Czy według*

niejszym dziełem tego romanisty były *Pandekta*, pierwszy polskojęzyczny podręcznik, w którym zastosowano niemiecki model nauczania prawa rzymskiego¹⁴. Co ciekawe, mimo że nigdy nie wykładał prawa cywilnego, w swoich rozprawach zajmował się nim równie chętnie jak prawem rzymskim¹⁵. Przykładem takiej pracy łączącej badania nad prawem rzymskim z badaniami nad prawem współczesnym była mająca ogólnoteoretyczny charakter rozprawa *Zastosowanie ustaw pod względem czasu*¹⁶.

Podobny do Józefata Zielonackiego model pracy naukowej przyjął Ferdynand Źródłowski, jego następca na lwowskiej katedrze. W odróżnieniu od J. Zielonackiego wykładał on również prawo cywilne¹⁷. Nie pozostało to bez wpływu na jego dorobek naukowy, na który składają się głównie prace cywilistyczne¹⁸. Wynikało to prawdopodobnie z jego zaangażowania w austriackie prace kodyfikacyjne¹⁹. Przyczyną jego niewielkiej aktywności na polu prawa rzymskiego mogły być też jego problemy ze zdrowiem, które prawdopodobnie zmusiły go do opuszczenia katedry w 1889 r.²⁰ Z zakresu prawa rzymskiego uczony ogłosił drukiem podręczniki – dwutomowe opracowanie *Das römische Privatrecht* wydane w latach 1887–1880, a niespełna dekadę później – pierwszy tom polskojęzycznej pracy *Pandekta prawa rzymskiego*, który stanowił przeróbkę wydanego wcześniej

prawa rzymskiego można było zasiedzieć na mocy wyroku? a w ogólności jak prawo rzymskie pojmowało tytuł zasiedzenia?, „Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. IV, Kraków 1877, s. 1–20.

¹⁴ J. Zielonacki, *Pandekta czyli wykład prawa rzymskiego o ile jest ono podstawą prawodawstw nowszych. Część pierwsza obejmująca ogólne zasady prawne i naukę o stosunkach rzeczowych*, Kraków 1862; idem, *Pandekta czyli wykład prawa rzymskiego o ile jest ono podstawą prawodawstw nowszych. Część druga obejmująca naukę o stosunkach obowiazkowych, prawo zastawu, prawo rodzinne i prawo spadkowe*, Kraków 1863. Por. F. Zoll (rec.), *J. Zielonacki, Pandekta czyli wykład prawa rzymskiego o ile jest ono podstawą prawodawstw nowszych przez Józefata Zielonackiego. Część pierwsza. Kraków w Drukarni c.k. Uniwersytetu Jagiellońskiego 1862*, „Czasopismo Poświęcone Prawu i Umiejętnościom Politycznym” 1863, z. I, s. 51–58; z. IV, s. 224–232; z. VIII, s. 493–502; idem, *Pandekta czyli wykład prawa rzymskiego o ile jest ono podstawą prawodawstw nowszych przez Józefata Zielonackiego. Część pierwsza. Kraków w Drukarni c.k. Uniwersytetu Jagiellońskiego 1862 (Dokończenie rozbioru krytycznego, umieszczonego w zeszytach I. IV. I VIII. Roku zeszłego)*, „Czasopismo Poświęcone Prawu i Umiejętnościom Politycznym” 1864, z. III i IV, s. 163–178; J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 237.

¹⁵ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 234.

¹⁶ J. Zielonacki, *Zastosowanie ustaw pod względem czasu*, „Rozprawy i Sprawozdania z posiedzeń Wydziału Historyczno-Filozoficznego Akademii Umiejętności”, t. II, Kraków 1874, s. 206–288; por. J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 236.

¹⁷ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 238.

¹⁸ Ibidem, s. 239.

¹⁹ Ibidem. Por. F. Źródłowski, *Die Verjährung nach österreichischem Recht. Mit vorzüglicher Berücksichtigung des römischen und gemeinen Rechts*, Prag 1878; idem, *Codificationsfragen und Kritik des Entwurfes eines Bürgerlichen Gesetzbuches für das Deutsche Reich*, Prag 1888.

²⁰ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 239–241.

działa²¹. Podręcznik był podejrzanie podobny do *Pandektów* J. Zielonackiego, a co więcej, już w chwili wydania przestarzały²². W podręczniku autor wskazywał na „współczesność prawa pandektowego, utożsamiając prawo pandektowe, czyli współczesne prawo rzymskie (*heutiges römisches Recht*), z pospolitym prawem niemieckim”²³, co sprawiło, że został skrytykowany, zwłaszcza przez F. Zolla²⁴. Wartość dydaktyczna opracowania była niewielka i wypadało ono słabo, zwłaszcza na tle pracy J. Zielonackiego²⁵. Wkrótce po wydaniu *Pandektów* F. Żródłowski ogłosił drukiem *Instytucje i historię prywatnego prawa rzymskiego*²⁶. Podręcznik był nieco lepiej oceniany niż *Pandekta*, ale w dużej mierze powtarzał zawarte tam treści²⁷. Dlatego F. Żródłowski mógł być postrzegany jako ambitny i inteligentny uczony, lecz paradoksalnie nieinteresujący się naukowo prawem rzymskim²⁸.

W tym samym czasie co F. Żródłowski na Uniwersytecie we Lwowie wykładał Leonard Piętaś, który oprócz prawa rzymskiego zajmował się prawem handlowym²⁹. Pracował tam jednak znacznie dłużej niż F. Żródłowski, bo aż do 1900 r., kiedy to ustąpił z katedry prawa rzymskiego w związku z objęciem teki ministra do spraw Galicji³⁰. Ogłosił kilka prac romanistycznych, w tym jedyny

²¹ Ibidem, s. 239. Por. F. Żródłowski, *Das römische Privatrecht*, t. I: *Das Recht im Objektiven sinn und die Personen*, Prag 1877; idem, *Das römische Privatrecht*, t. II: *Die Sachen und ein Theil der Lehre von den Rechten überhaupt*, Prag 1880; idem, *Pandekta prywatnego prawa rzymskiego*, t. I: *Wstęp i część ogólna*, Lwów 1889.

²² J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 239.

²³ Ibidem. J. Kodrębski zwraca również uwagę, że zdaniem F. Żródłowskiego „do współczesnego prawa rzymskiego zalicza się tylko te normy *Corpus Iuris*, które były w średniowieczu glosowane”. Zob. J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 239–240.

²⁴ Por. F. Zoll, *O wykładach prawa rzymskiego i obowiązującego prawa cywilnego w uniwersytetach austriackich*, [w:] *Pamiętnik Wydziału Prawa i Administracji w Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie. Rok szkolny 1872/73*, Kraków 1873, s. 1–32; idem, *O naukowym stanowisku prawa rzymskiego po zaprowadzeniu powszechnego kodeksu cywilnego w Niemczech*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1900, R. 1, z. 1–2, s. 1–17; idem, *O nauce prawa rzymskiego na naszych uniwersytetach*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1892, R. 17, z. 1, s. 12–23.

²⁵ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 240; por. E. Till (rec.), *Dr. Ferdynand Żródłowski, prof. Uniwersytetu lwow. Pandekta prywatnego prawa rzymskiego. Tom I. Wstęp i część ogólna. Lwów (główny skład w księgarni P. Starzyka) 1889. Stron XVI i 528. 8vo. Cena 8 zlr.*, „Przegląd Sądowy i Administracyjny” 1890, R. 15, z. 1, s. 41–47.

²⁶ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 241; por. F. Żródłowski, *Instytucje i historia prywatnego prawa rzymskiego*, Lwów 1889.

²⁷ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 241.

²⁸ Ibidem.

²⁹ AGAD, C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty, sygn. 102u, k. 608–642; J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 241; Szerzej na temat L. Piętaśa zob. K. Szczygielski, *Leonard Piętaś – wspomnienie w setną rocznicę śmierci*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2009, t. 8, s. 59–72; por. J. Zdrada, *Piętaś Leonard (1841–1909)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 200–201.

³⁰ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 242.

w polskiej literaturze romanistycznej podręcznik rzymskiego prawa spadkowego³¹. Ta dwutomowa nieukończona praca jest o tyle istotna, że przelamuje dotychczasową lwowską tradycję wydawania podręczników pandektowych³². Zwrócił na to uwagę sam uczyony, który we wstępie do swojej pracy stwierdził, że przedmiotem systematycznych wykładów prawa rzymskiego „winno być wyłącznie czyste prawo rzymskie, że [...] wykłady te powinny podawać dokładny obraz prawa rzymskiego i jego budowy, a przeto, nie ograniczając się do głównych zasad i postanowień, wchodzić w jego szczegóły i łączyć dogmatykę z historią”³³. Mając na względzie te założenia, L. Piętaś w swej pracy przedstawił „systematyczny wykład jednej części prawa rzymskiego, stanowiącej dla siebie całość osobną [...] [podając – G.N.] czyste prawo spadkowe rzymskie, wyłożone dogmatycznie i historycznie”³⁴. Podręcznik ten jest bardzo szczegółowy, natomiast – jak podkreślał J. Kodrębski – ujęty bardziej dogmatycznie niż historycznie³⁵. Recenzję pracy L. Piętaś ogłosił na łamach „Przeglądu Sądowego i Administracyjnego” F. Zoll³⁶. Brak innych opinii świadczy jednak, że zainteresowanie tym dziełem nie było zbyt duże. Oprócz podręcznika uczyony opublikował pracę *Zur Lehre von der Pupillarsubstitution*, a także recenzje prac romanistycznych, w tym *Pandektów* F. Zolla czy habilitacji M. Chlamtacza³⁷. L. Piętaś był więc pierwszym lwowskim postpandektystycznym romanistą, choć z bardzo skromnym dorobkiem³⁸.

Nieco na uboczu znajdował się Stanisław Szachowski, który wykładał nie tylko prawo rzymskie, ale także cywilne prawo francuskie³⁹. Początkowo S. Sza-

³¹ L. Piętaś, *Prawo spadkowe rzymskie*, t. 1, Lwów 1882; idem, *Prawo spadkowe rzymskie*, t. 2 (Część I: *Dziedziczenie beztestamentowe*), Lwów 1888; por. J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 242.

³² J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 243.

³³ L. Piętaś, *Prawo spadkowe rzymskie*, t. 1, s. IX.

³⁴ Ibidem. J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 243.

³⁵ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 243; por. R., *Dr. Leonard Piętaś: „Prawo spadkowe rzymskie”*. Lwów. Tom I. 1882. Tom II. Część I. 1888, „Ateneum” 1889, t. III, z. 9, s. 549–554. J. Kodrębski wskazuje, że jest to recenzja autorstwa R. Hubego.

³⁶ F. Zoll (rec.), *Dr. Leonard Piętaś, Prawo spadkowe rzymskie. Tom I, Lwów 1882 (XVIII i 390 str.)*, „Przegląd Sądowy i Administracyjny” 1883, R. 8, nr 11, s. 88–90; idem, *Dr. Leonard Piętaś. Prawo spadkowe rzymskie. Tom II (Część I. Dziedziczenie beztestamentowe)*, Lwów, 1888, „Przegląd Sądowy i Administracyjny” 1889, R. 14, z. 6, s. 468–472.

³⁷ K. Szczygielski, *Leonard Piętaś...*, s. 66–69.

³⁸ T. Giaro, *Dogmatyka a historia prawa w polskiej tradycji romanistycznej*, „Prawo Kanoniczne” 1994, R. 37, nr 3–4, s. 94.

³⁹ AGAD, C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty, sygn. 102u, k. 1240–1397; J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 247; por. S. Szachowski, *O zawarciu małżeństwa w prawie francuskim. Odczyt na zebraniu Towarzystwa Prawniczego Lwowskiego dnia 16 kwietnia 1883*, Lwów 1883 (Odbitka z „Przeglądu Sądowego i Administracyjnego”); A. Redzik, *Od powstańca styczińskiego do profesora Uniwersytetu Lwowskiego – casus Stanisława Szachowskiego* [w:] M. Hoszowska, A. Kawalec, L. Zaskilniak (red.), *Galicja a powstanie styczińskie*, Warszawa – Rzeszów 2013, s. 553–564;

chowski był docentem bezpłatnym tych przedmiotów. Zmiany w strukturze uniwersytetu spowodowały, że został jego sekretarzem i notariuszem, później profesorem nadzwyczajnym z prawem egzaminowania z prawa rzymskiego, a wreszcie profesorem zwyczajnym⁴⁰. Jak pisano we wspomnieniu pośmiertnym mu poświęconym, jego życie „nie było zwyczajną karierą, było ono pełne znożów i trudów, walk i burz”⁴¹. Uczony brał nie tylko udział w powstaniu styczniowym, ale i w wojnie francusko-pruskiej⁴². S. Szachowski nie odegrał jednak większej roli w ówczesnym życiu intelektualnym. Jego rozprawa poświęcona prawu spadkowemu Hebrajczyków i Indów została skrytykowana przez Stanisława Wróblewskiego⁴³. Z kolei o pracy dotyczącej rzymskiego dziedziczenia przeciwtestamentowego, która miała stanowić uzupełnienie dzieła L. Piętaka, pochlebnie wypowiedział się M. Chłamtacz⁴⁴. Można się zastanawiać, czy była to rzetelna opinia naukowa, zważywszy, że to właśnie S. Szachowski złożył wkrótce wniosek o mianowanie M. Chłamtacza profesorem zwyczajnym prawa rzymskiego i dzięki swoim sprawnym działaniom doprowadził tę sprawę do końca, mimo poparcia przez część grona profesorskiego kandydatury I. Koschembaha-Łyskowskiego⁴⁵. S. Szachowski uchodził jednak za dobrego dydaktyka, a jego wykłady były doceniane przez młodzież uniwersytecką⁴⁶.

Dziś za najbardziej znanego lwowskiego romanistę uznawany jest Leon Piniński⁴⁷. Na tle innych znawców prawa rzymskiego uczonego wyróżniało to, że

A. Redzik, R. Wiaderna-Kuśnierz, *Szachowski Stanisław Krzysztof (Krzysztofor)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 46, Warszawa – Kraków 2009, s. 360–363.

⁴⁰ A. Redzik, *Od powstańca styczniowego...*, s. 560–561.

⁴¹ „Nowości Ilustrowane”, 25 sierpnia 1906, nr 34, s. 2.

⁴² *Ś.p. Stanisław Szachowski*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1906, R. 31, z. 12, s. 1031.

⁴³ S. Szachowski, *Prawo spadkowe Hebrajczyków i Indów. Studium*, Lwów 1900. Zob. też: S. Wróblewski (rec.), *Dr Stanisław Szachowski: Prawo spadkowe Hebrajczyków i Indów. Lwów. 1900. 16-ka, 101 s.*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1901, R. 2, s. 242–248.

⁴⁴ S. Szachowski, *Dziedziczenie przeciw-testamentowe w prawie rzymskim*, Lwów 1902; M. Chłamtacz (rec.), *Dziedziczenie przeciw-testamentowe w prawie rzymskim przez Dr. Stanisława Szachowskiego nadzw. profesora Uniwersytetu Lwowskiego. Zeszyt pierwszy. Lwów 1902. Str. 116*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1902, R. 27, z. 6, s. 460–475; A. Redzik, *Academia Militans...*, s. 449; J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 247.

⁴⁵ G. Nancka, *O „votum separatum” w obronie Ignacego Koschembaha-Łyskowskiego w 1903 r. złożonym, czyli o sporze o zwyczajną profesurę z prawa rzymskiego na Uniwersytecie we Lwowie*, „Z Dziejów Prawa” 2019, t. 12, s. 315–328.

⁴⁶ A. Redzik, *Od powstańca styczniowego...*, s. 561–562.

⁴⁷ AGAD, C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty, sygn. 102u, k. 521–607. Na temat życiorysu i działalności L. Pinińskiego zob. B. Czech-Jezińska, *Profesor Leon Piniński – wybitny lwowski uczony przełomu XIX i XX wieku* [w:] T. Guz, W. Bednaruk, M.R. Pałubska (red.), *Ius et Historia. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Jerzemu Markiewiczowi*, Lublin 2011, s. 169–192; M. Jońca, *Leon Piniński – historyk sztuki stworzony przez podróże* [w:] Z. Krawczyk, E. Lewandowska-Tarasiuk, J.W. Sienkiewicz (red.), *Aksjologia podróży*, Warszawa 2012, s. 176–198;

był również pasjonatem sztuki i politykiem⁴⁸. Najobszerniejszym dziełem tego lwowskiego badacza jest dwutomowa, ogłoszona w latach 80. XIX w. rozprawa *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbs nach gemeinem Recht*, dzięki której zyskał uznanie niemal całego ówczesnego prawniczego świata⁴⁹. Warto zauważyć, że dzieło, w którym L. Piniński podjął naukową dyskusję z tezami F.C. von Savigny'ego oraz Rudolfa von Iheringa i które stanowiło dla niego punkt zwrotny w karierze naukowej, wciąż pozostaje mniej znane w Polsce aniżeli w doktrynie zagranicznej⁵⁰. Nie wynika to z pewnością z poglądów L. Pinińskiego na temat charakteru posiadania, bo te zasługują na najwyższe uznanie. Potwierdził to sam R. von Ihering, którego zdaniem drugi tom pracy L. Pinińskiego należy zaliczyć do największych postępów w nauce XIX w.⁵¹ Dzisiejsza niewielka znajomość pracy wśród rodzimych badaczy wiąże się z tym, że dzieło to zostało wydane w języku niemieckim i składają się na nie dwa okazałe tomy. Pierwszy tom, wydany w 1885 r., stanowił podstawę habilitacji uczonego. Wyrażone tam przez L. Pinińskiego zapatrywania, w których m.in. traktował posiadanie jako gospodarczy związek człowieka z rzeczą, budziły spore zainteresowanie współczesnej mu doktryny, lecz nie były jednolicie oceniane⁵². Praca spotkała się z pozytywną oceną L. Piętaka. Krytycznie odnosił się do niej natomiast F. Źródłowski. Jego recenzja nie miała jednak wpływu na postępowanie w sprawie nadania L. Pinińskiemu *veniam docendi*, zakończonego w 1886 r.⁵³

R. Wiaderna-Kuśnierz, *Leon Piniński – profesor prawa rzymskiego na Uniwersytecie Lwowskim* [w:] J. Pisulińska, P. Sierżęga, L. Zaskilniak (red.), *Historia, mentalność, tożsamość*, Rzeszów 2008, s. 471–479. Por. J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 244–247; J. Zdrada, *Piniński Leon Jan (1857–1938)* [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 26, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1981, s. 332–337.

⁴⁸ Leon Piniński był namiestnikiem Galicji w latach 1898–1903. Por. B. Czech-Jeziarska, *Profesor Leon Piniński...*, s. 172; M. Jońca, *Leon Piniński...*, s. 175.

⁴⁹ Por. L. Piniński, *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbs nach gemeinem Recht. Eine zivilistische Untersuchung*, t. I, Leipzig 1885; idem, *Der Thatbestand des Sachbesitzerwerbs nach gemeinem Recht. Eine zivilistische Untersuchung*, t. II: *Sukzession in den Besitz, Besitzerwerb animo solo, Besitzwille, Lehre von den juristischen Willenserklärungen*, Leipzig 1888.

⁵⁰ A. Pikulska-Radomska, D. Skrzywanek-Jaworska, *Leona hr. Pinińskiego Wprowadzenie do teorii posiadania* [w:] A. Lityński, A. Matan, M. Mikołajczyk, D. Nawrot, G. Nancka (red.), *Verus amicus rara avis est. Studia poświęcone pamięci Wojciecha Organiściaka*, Katowice 2020, s. 669–672.

⁵¹ R. Ihering, *Der Besitzwille. Zugleich eine Kritik der Herrschenden juristischen Methode*, Jena 1889, s. XIV–XV. Na tę kwestię zwróciły również uwagę A. Pikulska-Radomska i D. Skrzywanek-Jaworska, *Leona hr. Pinińskiego...*, s. 676.

⁵² L. Piniński, *Der Thatbestand...*, t. I, s. 29; A. Pikulska-Radomska, D. Skrzywanek-Jaworska, *Leona hr. Pinińskiego...*, s. 675.

⁵³ R. Wiaderna-Kuśnierz, *Leon Piniński...*, s. 188; B. Czech-Jeziarska, *Profesor Leon Piniński...*, s. 171.

Kolejne znaczące dzieło uczonego zostało wydane już po uzyskaniu przez niego profesury zwyczajnej w 1891 r.⁵⁴ Dotyczyło także prawa rzeczowego, ale zostało napisane już w języku polskim. Wydana w 1900 r. praca L. Pinińskiego nosiła tytuł *Pojęcie i granice prawa własności według prawa rzymskiego* i podobnie jak jego rozprawa dotycząca posiadania zawierała niezwykle śmiałe poglądy⁵⁵. W rozprawie uczonego sformułował definicję prawa własności jako „zapewnioną przez przepisy prawa możliwość wyłącznego gospodarskiego korzystania z jakiejś rzeczy fizycznej”⁵⁶. Definicja ta pozostawała w związku z ogłoszoną przez niego teorią dotyczącą posiadania. Uczonego uważał, że

[...] podobnie jak posiadanie nie jest „władztwem fizycznym”, lecz faktycznym „gospodarskim związkiem” między osobą a rzeczą, polegającym w tym, że osoba jakaś ma pewną rzecz w swej wyłącznej sferze gospodarskiej, może z niej dowolnie korzystać dla swych gospodarskich celów, podobnież jest własność takimże związkiem opartym na prawie przedmiotowym, które prawną przynależność rzeczy względem pewnej osoby wypowiada⁵⁷.

Kolejne poświęcone prawu rzymskiemu prace zostały ogłoszone przez uczonego ponad dwadzieścia lat później i nie miały takiej rangi, jak jego wcześniejsze rozprawy⁵⁸.

Skupienie się L. Pinińskiego i L. Piętaka na karierze politycznej sprawiło, że na początku XX w. czołowe role na uniwersytecie zaczęli odgrywać M. Chlamtacz oraz I. Koschembahr-Łyskowski. Pierwszy z nich w swej pracy naukowej zajmował się głównie prawem rzymskim, choć publikował także prace dotyczące samorządu terytorialnego⁵⁹. Jego zainteresowanie skoncentrowało się wokół prawa rzeczowego. Tego też dotyczyła jego rozprawa habilitacyjna *Die*

⁵⁴ B. Czech-Jeziarska, *Profesor Leon Piniński...*, s. 171.

⁵⁵ L. Piniński, *Pojęcie i granice prawa własności według prawa rzymskiego*, Lwów 1900. Praca ta ukazała się dwa lata później w języku niemieckim: *Begriff und Grenzen des Eigentumsrecht nach römischen Recht*, Wien 1902.

⁵⁶ L. Piniński, *Pojęcie i granice...*, s. 9; por. M. Chlamtacz (rec.), *Pojęcie i granice prawa własności według prawa rzymskiego, napisał L. Piniński*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1901, R. 26, s. 123–133, gdzie pozytywnie wyraża się o teorii L. Pinińskiego. Por. F. Longchamps de Brier, *Kilka uwag o własności (Na marginesie badań nad nadużyciem prawa w rzymskim prawie prywatnym)*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2003, nr 3, z. 2, s. 202–204.

⁵⁷ L. Piniński, *Pojęcie i granice...*, s. 9.

⁵⁸ L. Piniński, *O stosunkach prawnych nie bronionych skargą* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Oswalda Balzera*, t. 2, Warszawa 1925, s. 189–253; idem, *Wpływ błędu „in corpore” i „in qualitate” na ważność umów według prawa rzymskiego* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 1, Lwów 1930, s. 393–428. Szerzej na temat tych publikacji zob. B. Czech-Jeziarska, *Profesor Leon Piniński...*, s. 184–187.

⁵⁹ G. Nancka, *Prawo rzymskie w pracach Marcellego Chlamtacza*, Katowice 2019. Por. AGAD, C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty, sygn. 101u, k. 453–586.

*rechtliche Natur der Uebereignungsart durch Tradition im römischen Recht*⁶⁰, w której postanowił wykazać, że nie ma podstaw do przyjęcia „rzeczowej umowy o przeniesienie własności przez tradycję” w prawie rzymskim⁶¹. Praca wywołała dość spory odzew, a komentowali ją H. Krüger i L. Piętak. Na jej podstawie w 1898 r. uczony uzyskał *veniam docendi*⁶². Nie przeszkodziła temu krytyka ze strony L. Pinińskiego, który w dosadnych słowach odniósł się do pracy M. Chlamtacza⁶³. Zarzucił mu, że nie osiągnął w niej założonego celu, nie udowadniając tego, co zamierzał udowodnić⁶⁴. W dalszej działalności naukowej M. Chlamtacz skupił się na kwestii nabycia pożytków przez posiadacza w dobrej wierze, a także rozciągnięcia prawa zastawu na pożytki rzeczy⁶⁵. Uważał, że według klasycznego prawa rzymskiego posiadaczowi w dobrej wierze przypadają wszystkie pożytki⁶⁶. Już wówczas nie poprzestawał na analizie źródeł prawa rzymskiego, ale odnosił się do współczesnych mu regulacji prawnych. Chętnie komentował bieżące osiągnięcia świata romanistycznego, czy to w recenzjach, czy w artykułach recenzyjnych⁶⁷. Po uzyskaniu profesury zwyczajnej w 1904 r. zaangażował się w działalność samorządową, pełniąc od 1908 r. mandat radnego miasta Lwowa. Wtedy też ograniczył swoją aktywność naukową, by ostatecznie na długi czas jej zaprzestać. Objęcie funkcji wiceprezydenta miasta Lwowa w 1918 r. sprawiło, że do intensywnej pracy naukowej powrócił

⁶⁰ M. Chlamtacz, *Die rechtliche Natur der Uebereignungsart durch Tradition im römischen Recht*, Leipzig 1897.

⁶¹ Ibidem, s. III.

⁶² G. Nancka, *Prawo rzymskie...*, s. 91–98, 27.

⁶³ Ibidem, s. 98–102.

⁶⁴ Ibidem, s. 100.

⁶⁵ M. Chlamtacz, *O nabyciu owoców przez posiadacza w dobrej wierze w klasycznym prawie rzymskim z uwzględnieniem prawa cywilnego austriackiego i niemieckiego*, Lwów 1903; idem, *O nabyciu owoców przez posiadacza w dobrej wierze w cywilnym prawie austriackim*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1911, R. 36, z. 7/8, s. 613–638; idem, *O extensyi prawa zastawu na owoce rzeczy w prawie rzymskim i cywilnym prawie niemieckim*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1910, R. 35, z. 4/5, s. 255–331; idem, *Podział pożytków przy zmianie osób do ich poboru uprawnionych według polskiego projektu prawa rzeczowego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1938, R. 18, nr 4, s. 374–392.

⁶⁶ Szerzej na ten temat zob. G. Nancka, *Prawo rzymskie...*, s. 102–113.

⁶⁷ M. Chlamtacz, *Posiadanie w świetle teorii Wróblewskiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1901, R. 26, z. 6, s. 401–422; idem (rec.), *Pojęcie i granice prawa własności według prawa rzymskiego, napisał L. Piniński*, Lwów 1900, „Przegląd Prawa i Administracji” 1901, R. 26, z. 2, s. 123–133; idem (rec.), *Prof. Fryderyk Zoll (senior), Historia prawodawstwa rzymskiego, t. I – Kraków 1902*, „Czasopismo Prawnicze i Ekonomiczne” 1904, R. 5, s. 203–213; idem (rec.), *Dydyński Teodor: Historia źródeł prawa rzymskiego*, Warszawa 1904, „Kwartalnik Historyczny” 1905, nr 19, s. 84–93; idem (rec.), *Cesarz Hadryan. Studium historyczno-prawne, napisał prof. Dr Teodor Dydyński*, Warszawa 1899, str. 220, „Przegląd Prawa i Administracji” 1899, R. 24, z. 7, s. 502–511.

dopiero po zakończeniu jej sprawowania w 1927 r.⁶⁸ Wtedy też w większym stopniu poświęcił się badaniom nad prawem zobowiązań, zarówno rzymskim, jak i mu współczesnym. Opublikował wówczas kilka prac, m.in. dotyczących kontraktów realnych⁶⁹ oraz poręczenia⁷⁰. Poprzez swoje publikacje zabierał też głos w toczącej się w dwudziestoleciu międzywojennym dyskusji nad projektami Komisji Kodyfikacyjnej. Dał się w nich poznać jako zagorzały zwolennik uregulowania pożyczki w prawie polskim jako kontraktu realnego⁷¹. Dorobek naukowy uczonego, mimo iż prezentował się okazale, nie był po jego śmierci postrzegany tak jak osiągnięcia L. Pinińskiego. Przyczyną mogło być jego niefortunne zaangażowanie polityczne podczas II wojny światowej, co prawdopodobnie wpłynęło na jego prestiż jako uczonego⁷².

W 1900 r. we Lwowie pojawił się Ignacy Koschembahr-Łyskowski, który przybył na tamtejszy uniwersytet ze szwajcarskiego Fryburga⁷³. Obejmując katedrę prawa rzymskiego na lwowskiej uczelni, wygłosił wykład wstępny zatytułowany *Prolegomena do historii prawa rzymskiego*, w którym w zdecydowany sposób wyraził swoje zdanie na temat nauki prawa rzymskiego i nauczania tegoż przedmiotu⁷⁴. I. Koschembahr-Łyskowski przeciwstawił się niemieckiej szkole historycznej, twierdząc m.in.:

⁶⁸ Por. G. Nancka, *Prawo rzymskie...*, s. 37.

⁶⁹ M. Chłamtacz, *Kontrakty realne w prawie rzymskim, w teorii cywilistycznej i w projekcie polskiego Kodeksu cywilnego*, Lwów 1930.

⁷⁰ M. Chłamtacz, *Zagadnienie posiłkowości poręki w prawie rzymskim i w prawach nowożytnych. Studium historyczno-dogmatyczne*, „Archiwum Towarzystwa Naukowego we Lwowie”, dz. 2, t. 9, z. 3, Lwów 1932, s. 1–87 (347–433); idem, *Problem posiłkowości (subsydiarności) poręki w polskim Kodeksie zobowiązań*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1937, R. 17, nr 1, s. 1–13; idem, *Poręczenie*, w: *Encyklopedia podręczna prawa prywatnego: założona przez Henryka Konica*, t. 3: *Osobistości prawa – przedsiębiorstwo*, red. F. Zoll, J. Wasilkowski, Warszawa 1937, s. 1609–1637.

⁷¹ G. Nancka, *Prawo rzymskie...*, s. 178–189; R. Kamińska, *Marcelego Chłamtacza walka o realny charakter umowy pożyczki* [w:] E. Gajda (red.), *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, Toruń 2018, s. 81–95.

⁷² G. Nancka, *Prawo rzymskie...*, s. 50–52.

⁷³ AGAD, C.K. Ministerstwo Wyznań i Oświaty, sygn. 101u, k. 1536–1593; por. A. Grebieniow, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski – profesor Uniwersytetu Fryburskiego (1895–1900)*, „Kwartalnik Prawa Prywatnego” 2015, R. 24, z. 2, s. 249–284. Zob. też: W. Wołodkiewicz, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski (1864–1945)* [w:] idem, *Europa i prawo rzymskie. Szkice z historii europejskiej kultury prawnej*, Warszawa 2009, s. 616–626; J. Koredeczuk, *Przyczynek do sprawy habilitacji Ignacego Koschembahr-Łyskowskiego we Wrocławiu*, „Acta Universitatis Wratislaviensis” 2004, nr 2616, Prawo 288: *Studia historycznoprawne. Tom dedykowany Profesorowi Doktorowi Alfredowi Koniecznemu*, s. 191–207.

⁷⁴ I. Koschembahr-Łyskowski, *Prolegomena do historii prawa rzymskiego (Wykład wstępny przy objęciu katedry prawa rzymskiego w uniwersytecie lwowskim dnia 23. paźdz 1900)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1900, R. 25, z. 11, s. 849–861.

[...] na fałszywej [...] drodze jest szkoła historyczna, utrzymując, że nam tylko stwierdzać wypada ostatnią formę pojęć i instytucji prawnych w dziejowym ich rozwoju, nie bacząc już w danym przypadku na żądania życia praktycznego⁷⁵.

Wprawdzie podzielał pojawiające się wówczas głosy krytyki wobec szkoły historycznej, jednak uważał, że owa krytyka przebrała miarę, przez co doprowadziła do potępienia całego prawa rzymskiego⁷⁶. W swym przemówieniu sformułował również postulaty badawcze pod adresem rodzimej nauki prawa rzymskiego, a dotyczące m.in. stworzenia „polskiej literatury monograficznej”⁷⁷. Uczony starał się do tego przyczynić, wydając w czasie swego pobytu we Lwowie liczne prace. Wśród nich znajdowała się rozprawa *O pojęciu własności zarazem jako przyczynek do nauki o źródłach prawa*, w której nawiązał do pracy L. Pinińskiego i zgodził się z zapatrywaniami tego uczonego⁷⁸. Żywe polemiki wywołała dwutomowa praca *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*⁷⁹. Intencją jej autora było stworzenie całościowego obrazu kondycji w prawie rzymskim, przez co dzieło to można uznać za znaczący wkład w badania dotyczące *conductio*. Pierwszy z tomów tej pracy miał stanowić podstawę dla nieudanej, jak się okazało, próby uzyskania profesury zwyczajnej z prawa rzymskiego na Uniwersytecie Lwowskim⁸⁰. Na szczególną uwagę zasługuje również praca *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla cesarstwa austriackiego*⁸¹, w której I. Koschembahr-Łyskowski badał stosunek prawa rzymskiego do ABGB. Podkreślał szczególne znaczenie klasycznego prawa rzymskiego, które jego zdaniem powinno być porównawczym środkiem tłumaczenia austriackiego Kodeksu cywilnego⁸². Była to jedna z ostatnich prac ogłoszonych przez uczonego przed opuszczeniem Lwowa i przeniesieniem na Uniwersytet Warszawski w 1915 r.⁸³

⁷⁵ Ibidem, s. 854.

⁷⁶ Ibidem, s. 855.

⁷⁷ Ibidem, s. 861.

⁷⁸ I. Koschembahr-Łyskowski, *O pojęciu własności zarazem jako przyczynek do nauki o źródłach prawa*, Lwów 1902.

⁷⁹ I. Koschembahr-Łyskowski, *Die Conductio als Bereicherungsklage im klassischen römischen Recht*, Weimar 1903.

⁸⁰ G. Nancka, *O votum separatum...*, s. 324.

⁸¹ I. Koschembahr-Łyskowski, *O stanowisku prawa rzymskiego w powszechnej ustawie cywilnej dla cesarstwa austriackiego*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1911, R. 36, s. 660–725.

⁸² Ibidem, s. 716.

⁸³ E.M. Vesper, *Ignacy Koschembahr-Łyskowski. Polski romanista przełomu XIX i XX wieku*, Białystok 2019 (niepubl. rozprawa doktorska), s. 27. Jak wskazuje A. Redzik, I. Koschembahr-Łyskowski ostatecznie zrezygnował z lwowskiej katedry w 1918 r. Zob. A. Redzik (red.), *Academia Militans...*, s. 453.

W tym czasie, gdy prawo rzymskie wykładali M. Chlamtacz i I. Koschembahr-Łyskowski, o angaż na Uniwersytecie we Lwowie starał się bezskutecznie Adolf Berger, który w przyszłości stał się jednym z najbardziej znanych na świecie romanistów i papirologów⁸⁴. Jego naukowe aspiracje, związane z pracą na lwowskim Wydziale Prawa, potwierdzają słowa zawarte w liście skierowanym do Arthura Schillera, gdzie nie krył, że na drodze do naukowej kariery we Lwowie stało mu żydowskie pochodzenie⁸⁵. Młody wówczas prawnik tuż po ukończeniu studiów w 1907 r. opublikował na łamach „Przeglądu Prawa i Administracji” liczne recenzje prac romanistycznych⁸⁶. Mimo to nie został zatrudniony na uniwersytecie. Rozczarowany opuścił Lwów, udając się do Berlina, na ufundowane przez austriackie ministerstwo edukacji stypendium⁸⁷.

⁸⁴ Por. K. Szczygielski, *Adolf Berger (1882–1962). Życiorys naukowy* [w:] E. Gajda (red.), *Ad laudem magistri nostri. Mistrzowie. Dzieła polskiej romanistyki*, Toruń 2018, s. 221–261; por. H. Kupiszewski, J. Modrzejewski, *Professor Adolf Berger in celebration of the fiftieth anniversary of his scientific activity*, „The Journal of Juristic Papyrology” 1957–1958, t. 11–12, s. 191–194; idem, *Adolf Berger à l’occasion du cinquantième anniversaire de son activité scientifique*, „IURA. Rivista internazionale di diritto romano e antico” 1958, t. 9, s. 158–160; H. Kupiszewski, *In memoriam Adolf Berger (1882–1962)*, „The Journal of Juristic Papyrology” 1962, t. 14, s. 11–12; J. Modrzejewski, *Adolf Berger (1882–1962)*, „IURA. Rivista internazionale di diritto romano e antico” 1962, t. 13, s. 207–211; M. Kaser, *Adolf Berger*, „Zeitschrift der Savigny-Stiftung für Rechtsgeschichte. Romanistische Abteilung” 1962, t. 79, z. 1, s. 526–531.

⁸⁵ Por. M. Jońca, „Przyjazny cudzoziemiec”. *Ucieczka i długa droga Adolfa Bergera do Stanów Zjednoczonych (1938–1942)*, „Zeszyty Prawnicze UKSW” 2011, nr 11, z. 1, s. 120, który przytacza fragment listu A. Bergera do A. Schillera: „Już w tamtych czasach musiałem poszukiwać kariery akademickiej za granicą, gdyż niemożliwe było, by Żyd otrzymał stanowisko naukowe na uniwersytecie we Lwowie”.

⁸⁶ Por. np. A. Berger (rec.), *Dr. Fryderyk Zoll (starszy), prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego: Pandekta, czyli Nauka rzymskiego prawa prywatnego. Tom I. Część ogólna w połączeniu z historią źródeł prawa rzymskiego. Wydanie drugie poprawione. Kraków. Nakładem spółki wydawniczej polskiej. 1906*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1907, R. 32, z. 5, s. 420–426; idem (rec.), „Gaius”. *Zeitschrift für Rechtsgeschichte Rechtsvergleichung und Rechtsunterricht für Studierende und praktische Juristen. Herausgegeben von Dr. Stanislaus Pineles, Privatdozent d. röm. Rechts a.d. Universität Wien, 1907 Mai, Wien*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1907, R. 32, z. 9, s. 785–788; idem (rec.), *Heumanna Handlexikon zu den Quellen des römischen Rechts. IX Aufl. Neu bearbeitet von Dr. E. Seckel. Jena 1907. (Str. XVIII I 643)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1907, R. 32, z. 9, s. 790–791; idem (rec.), *Die Condictio als Bereicherungsklage in klassischen römischen Recht. Von Dr. I. Koschembahr-Łyskowski. Bd. II, Weisner 1907. (Str. XXXVIII, 368)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1908, R. 33, z. 2, s. 163–166; idem (rec.), *Digesta Justiniani Augusti. Ed. Bonfante, Fadda, Ferrini, Riccobono, Scialoja, Vol. I, Mediolan 1908*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1908, R. 33, z. 12, s. 1035–1036; idem (rec.), *Jurisprudentiae Antejustinianae reliquias in usum maxime academicum compositas a Ph. Eduardo Huschke edition sexta aucta et emendate ediderunt E. Seckel et B. Kuebler Vol. I. Lipsiae 1908 (pag. XXXI, 504)*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1908, R. 33, z. 12, s. 1036–1038.

⁸⁷ M. Jońca, „Przyjazny cudzoziemiec”..., s. 119; K. Szczygielski, *Adolf Berger (1882–1962)*..., s. 224.

Na lwowskiej uczelni naukowo rozwijali się także Edward Gintowt oraz Wacław Osuchowski. Rozpoczęli oni działalność naukową przed II wojną światową, a po niej kontynuowali ją w innych ośrodkach akademickich. E. Gintowt przeniósł się do Warszawy, a W. Osuchowski do Krakowa⁸⁸. Życiowe zawirowania sprawiły, że pierwszy z nich ukończył rozpoczęte w 1920 r. studia dopiero osiem lat później⁸⁹. Po odbyciu licznych zagranicznych wyjazdów naukowych, w tym do Wiednia i Rzymu, powrócił do kraju i w 1934 r. otrzymał posadę w Bibliotece Uniwersyteckiej. Dwa lata później został asystentem wolontariuszem w Katedrze Prawa Rzymskiego na lwowskim Wydziale Prawa⁹⁰. Uczony planował opuścić Lwów i rozpocząć zagraniczną karierę, co uniemożliwił Anschluss Austrii i wybuch II wojny światowej⁹¹. Jeszcze w czasie pracy w bibliotece uniwersyteckiej ogłosił drukiem m.in. prace: *Valeri Probi iuris notae: «R. A. Q. E. I. E.»*⁹² oraz *Über den Charakter der Interdikte und der Iudicia ex Interdicto*⁹³, które zostały bardzo dobrze przyjęte przez krytykę i także współcześnie mają znaczenie dla badań nad genezą interdyktów w prawie rzymskim⁹⁴. Ochrona praw prywatnych⁹⁵ nie stanowiła jedyne go pola jego przedwojennej naukowej działalności. Zajmował się wówczas także wpływem myśli greckiej na prawo rzymskie, czego wyraz stanowiły ogłoszone jeszcze przed II wojną światową prace⁹⁶.

⁸⁸ W. Osuchowski podjął po wojnie pracę równocześnie na trzech uniwersytetach. Były to: Katolicki Uniwersytet Lubelski, Uniwersytet Jagielloński oraz Uniwersytet Wrocławski. Zob. R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie...*, s. 206.

⁸⁹ W. Wołodkiewicz, *Edward Gintowt – w dwudziestolecie śmierci*, „Czasopismo Prawno-Historyczne” 1987, t. 39, z. 1, s. 162. Rok po rozpoczęciu studiów, w 1920 r. zmarł ojciec Edwarda Gintowta, przez co musiał on podjąć pracę zawodową.

⁹⁰ W. Wołodkiewicz, *Edward Gintowt...*, s. 162.

⁹¹ Ibidem.

⁹² E. Gintowt, *Valeri Probi iuris notae: «R. A. Q. E. I. E.»*, „Annali del Seminario Giuridico dell’Università di Palermo” 1936, nr 15, s. 219–236.

⁹³ E. Gintowt, *Über den Charakter der Interdikte und der Iudicia ex Interdicto* [w:] *Studi in memoria di Aldo Albertoni. II. Diritto romano e bizantino*, Padova 1937, s. 233–297.

⁹⁴ R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie...*, s. 225; por. *Kronika historyczno-prawna*, „Przewodnik Historyczno-Prawny. Czasopismo kwartalne” 1937, R. V, s. 150, gdzie podkreślano, iż E. Gintowt dobrze rokuje na przyszłość. Por. W. Wołodkiewicz, *Europa i prawo rzymskie...*, s. 649.

⁹⁵ Por. E. Gintowt-Dziewiałowski, *O charakterze środków prawnych z tytułu edyktu „De Interdictis”*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1932, R. 12, z. 3, s. 190–196; idem, *Czy z przekazanych w Digestach rozstrzygnąć konkurencji w obrębie prawa interdyktalnego można wysnuć wniosek o charakterze iudiciorum ex interdicto?* [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Leona Pinińskiego*, t. 1, Lwów 1936, s. 313–319.

⁹⁶ E. Gintowt, *Handlungen met agnoias in Aristoteles Ethica Nicomachea, V, 10, 1135 b, II ff, „EOS”* 1939, t. 40, s. 70–79; idem, *Stopnie winy u Arystotelesa (Etyka Nikom. V, 10, 1135 b, II i n.) a pojęcie „culpa” w prawie rzymskim*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego we Lwowie” 1939, R. 19, z. 1, s. 31–37; W. Wołodkiewicz, *Europa i prawo rzymskie...*, s. 653–654. E. Gintowt był człowiekiem niezwykle mądrym, ale próbującym mierzyć się z trudnymi tematami, i to

Wacław Osuchowski rozpoczął pracę naukową na Uniwersytecie Jana Kazimierza pod koniec lat 30. XX w.⁹⁷ Swoje zainteresowania skierował ku prawu rzeczowemu, o czym świadczy ogłoszona w 1930 r. jego praca doktorska *Media Sententia – studjum nad zagadnieniem specyfikacji w klasycznym prawie rzymskim*⁹⁸. Tematyką tą zajmował się w swych kolejnych publikacjach, w tym dotyczących prawa współczesnego⁹⁹. Po uzyskaniu doktoratu udał się na stypendium, a po jego zakończeniu publikował kolejne prace, tym razem dotyczące prawa zobowiązań. Szczególnie interesował się problematyką kontraktów nienazwanych – poświęcił im pracę habilitacyjną¹⁰⁰, a do wybuchu wojny w 1939 r. ogłosił na ten temat kilka prac¹⁰¹. Jeszcze przed wojną w 1937 r. objął katedrę po Leonie Pinińskim, który przeszedł wówczas na emeryturę¹⁰².

Tuż przed wojną we Lwowie badania naukowe podjęli również Mieczysław Pojnar i Adam Wojtunik. Młodym adeptom nie udało się na lwowskiej uczelni uzyskać stopni naukowych. M. Pojnar pracował nad rozprawą doktorską dotyczącą kontraktu spółki w prawie rzymskim, jednak w 1944 r. został stracony, nie pozostawiając po sobie żadnych publikacji¹⁰³. Z kolei A. Wojtunik ogłosił przed II wojną światową kilka prac, a także skrypty do nauki prawa rzymskiego¹⁰⁴.

W drugiej połowie XIX i na początku XX w. istniało silne lwowskie środowisko romanistyczne. Było ono jednak bardzo specyficzne. Za jego mimowolnego

w nieszablony sposób. Por. J. Méléze-Modrzejewski, M. Jońca, *Obronimy się*, „Zeszyty Prawnicze” 2014, nr 14, z. 2, s. 217.

⁹⁷ Na temat W. Osuchowskiego zob. R. Wiaderna-Kuśnierz, *Droga Wacława Osuchowskiego do profesury – w 100 lecie urodzin (1906–1988)*, „Studia Iuridica Lublinensia” 2006, nr 8, s. 167–178; por. H. Kupiszewski, *Wacław Osuchowski 1906–1988*, „Prawo Kanoniczne” 1990, t. 33, nr 3–4, s. 201–204.

⁹⁸ W. Osuchowski, *Media Sententia – studjum nad zagadnieniem specyfikacji w klasycznym prawie rzymskim*, Lwów 1930; por. R. Wiaderna-Kuśnierz, *Droga Wacława Osuchowskiego...*, s. 168.

⁹⁹ W. Osuchowski, *Na pograniczu między akcesją a specyfikacją. Szkic z prawa rzymskiego* [w:] *Księga Pamiątkowa ku czci Władysława Abrahama*, t. 2, Lwów 1931, s. 199–207; idem, *Problem przerobienia rzeczy w kodyfikacjach współczesnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1932, R. 57, nr 3, s. 340–352, nr 4, s. 393–420; 1933, R. 58, nr 1, s. 25–28.

¹⁰⁰ W. Osuchowski, *O nieoznaczonych prawnie stosunkach kontraktowych w klasycznym prawie rzymskim*, Lwów 1933. W. Osuchowski habilitował się w 1933 r., wygłaszając wykład pt. *Oslabienie formalnego charakteru stypulacji w rozwoju prawa rzymskiego*. Por. R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie...*, s. 203.

¹⁰¹ W. Osuchowski, *Znaczenie doktryny Aristona dla ochrony umów synallagmatycznych w prawie rzymskim* [w:] *Księga pamiątkowa Leona Pinińskiego*, t. 2, Lwów 1936, s. 147–161; idem, *Kontrakt estymatoryjny w rzymskim prawie klasycznym i justyniańskim*, Lwów 1936.

¹⁰² R. Wiaderna-Kuśnierz, *Prawo rzymskie...*, s. 204.

¹⁰³ Ibidem, s. 252, 261.

¹⁰⁴ Jak wskazuje R. Wiaderna-Kuśnierz, A. Wojtunik ogłosił następujące prace: *Sztuka wymowy*, „Prawo” 1935, nr 9, s. 237–241; *Formulka procesowa w klasycznym prawie rzymskim*, „Prawo” 1936, nr 5/6, s. 182–189.

twórcę należy uznać Józefata Zielonackiego, którego wielotorowa działalność, także na polu polonizacji, dała podstawę do dalszego rozwoju tamtejszej romanistyki¹⁰⁵. W środowisku tym, szczególnie na początku, trudno jednak dostrzec relacje charakterystyczne dla „szkoły naukowej”¹⁰⁶. Przede wszystkim nie powstały tam zależności między mistrzem a uczniami, jakie istniały na przykład na Uniwersytecie Jagiellońskim¹⁰⁷. Uczni, tacy jak choćby Stanisław Szachowski czy Ignacy Koschembahr-Łyskowski, przybyli do Lwowa z innych ośrodków i nie byli wychowankami żadnego z lwowskich romanistów. Również w przypadku absolwentów Uniwersytetu Lwowskiego, takich jak Leon Piniński, Marcelli Chlamtacz czy Waław Osuchowski, trudno stwierdzić, czy i jakie relacje mieli oni ze swymi mentorami. Spiwem dla lwowskiego środowiska romanistycznego było natomiast bez wątpienia miejsce, w którym ono funkcjonowało. Lwowskich romanistów łączyło również to, czym się zajmowali. Do pierwszego dziesięciolecia XX w. dominowały badania nad prawem rzeczowym. Nie może to specjalnie dziwić, zważywszy na dominujące wówczas w światowej romanistyce prawniczej nurty badawcze. Uczni ze Lwowa potrafili jednak wyjść poza dotychczasowe schematy naukowe. Aktywnie włączyli się chociażby w dyskusję nad charakterem posiadania, polemizując w tym względzie z innymi znamienitymi uczonymi. Skoro przedstawiciele tego środowiska łączyła tematyka badań, to pojawia się pytanie, czy mieli oni także wspólne założenia metodologiczne. Cechą charakterystyczną lwowskich romanistów było to, że „odwracali się od historii prawa, koncentrując się na jego dogmatyce i zajmując się prawem cywilnym więcej niż prawem rzymskim”¹⁰⁸. O ile J. Zielonacki i F. Źródłowski byli typowymi kontynuatorami tradycji pandektystycznej, o tyle pierwszym postpandektystycznym lwowskim romanistą mającym znaczący dorobek naukowy był I. Koschembahr-Łyskowski. Założenia metodologiczne sformułowane zostały wprawdzie już przez L. Piętaka, ale wobec skromności jego dorobku trudno uznać go za pierwszego polskiego postpandektystę¹⁰⁹. Lwowscy romanisci, jak się wydaje, mieli również świadomość swojej jedności. Być może jednym z jej przejawów było zgłoszenie przez S. Szachowskiego kandydatury wychowanka lwowskiego uniwersytetu, M. Chlamtacza, na stanowisko profesora zwyczajnego prawa rzymskiego, a pominięcie I. Łyskowskiego, który przybył do Lwowa już po swojej

¹⁰⁵ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 249.

¹⁰⁶ Z. Muszyński, *Siedem cech głównych ...*, s. 63–67.

¹⁰⁷ B. Suchodolski (red.), *Historia nauki polskiej*, t. IV: 1863–1918, część III, Wrocław – Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 954–956; M. Patkaniowski, *Dzieje Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Od reformy Kolltąjowskiej do końca XIX stulecia*, Kraków 1964, s. 331.

¹⁰⁸ J. Kodrębski, *Prawo rzymskie...*, s. 249.

¹⁰⁹ T. Giaro, *Dogmatyka a historia prawa...*, s. 94.

habilitacji. Lwowskie środowisko romanistyczne, mające istotne osiągnięcia naukowe, łączyło też publikowanie znacznej części prac w tym samym czasopiśmie – „Przeglądzie Prawa i Administracji”. Nie ulega również wątpliwości, że lwowscy uczeni, tacy jak I. Koschembahr-Łyskowski, E. Gintowt i W. Osuchowski, dali impuls do zmian i rozwoju innych polskich romanistycznych ośrodków naukowych w duchu lwowskiej romanistyki prawniczej.

Pomimo że lwowskie środowisko romanistyczne, począwszy od J. Zielonackiego, a skończywszy na E. Gintowcie, W. Osuchowskim, A. Wojtuniku i M. Pojnarze, wykazywało pewne cechy „szkoły naukowej”, to wątpliwe jest, czy można je za nią uznać. Badania prowadzone przez tamtejszych romanistów nie miały bowiem wyraźnie zarysowanego i spajającego je wspólnego pierwiastka. Można w nich dostrzec więcej przypadku aniżeli sprecyzowanego wcześniej programu. Co więcej, istotną rolę mogła odgrywać w nich moda naukowa, związek z pracą zawodową jej przedstawicieli, a nawet zapotrzebowanie na rynku wydawniczym. Niepodważalny był jednak wyjątkowy klimat lwowskiego środowiska naukowego. Była to świetna kuźnia talentów, której zasługi dla zbudowania, właściwie od podstaw, nowoczesnej polskiej romanistyki prawniczej nie mogą być kwestionowane. Działalność tego środowiska, którego mimowolnym protoplastą był Józefat Zielonacki, nabrała rumieńców w okresie dwudziestolecia międzywojennego, odciskając piętno na kształcie i jakości badań romanistycznych w Polsce. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że jego piętno jest wciąż odczuwane.

A SCHOOL OF THOUGHT OR A BREEDING GROUND FOR TALENT? ROMANCE COMMUNITY IN LVIV BETWEEN 1857 AND 1939

Abstract

The article portrays the character of the romance community which functioned at the University of Lviv in the second half of the 19th century and in the first decades of the 20th century. Numerous charismatic Roman law scientists were connected with the University of Lviv. This group starts with Józefat Zielonacki and it also includes Leon Piniński, Marceli Chlamtacz as well as Ignacy Koschembahr-Łyskowski in its numbers. However, can one talk about a differentiating scientific programme in relation to Lviv Romanists and did their scientific activity have a common denominator? The paper attempts to search for an element which bound the Romanists in Lviv together by presenting the achievements of the scientists who conducted research into Roman law there. This would allow one to determine whether this community constituted a school of thought. However, it seems that it only was a breeding ground for talent which contributed to the creation of the modern Polish Roman law studies to a significant extent.

Keywords: Roman law, Lviv, school of thought